Nal. poczt. opłac. rycz.
Rok II.
Tarnów, dnia 15 kwietnia 1928 r.
Cena 20 gr.
Nr. 16 (46).

Wszystko dla Państwa!

SŁOWO TARNOWSKIE

Tygodnik Związku Naprawy Rzeczypospolitej

Tarnów, ul. Piłsudskiego l. 1. parter.
Konto czekowe P. K. O. Kraków Nr. 407.074.

Godziny przyjęć redakcji i administracji codziennie od godz. 17 do 18.

Rękopisów nie zwraca się.

O współpracę sejmu z rządem.

Jednem z naczelnych zagadnień w obecnej chwili jest przywrócenie harmonji między sejmem a rządem i stworzenie trwałych podstaw dla współpracy pomiędzy temi najwyższemi instytucjami państwowemi.

Zrealizowanie owego naczelnego zagadnienia jest nietrudne, jeśli się uwzględni okoliczności, towarzyszące wyborom do sejmu i wynik samych wyborów. Pamiętamy, że obok Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, wiele stronnictw podczas wyborów akcentowało bardzo silnie swoje sympatje dla Marszałka, inne zaś zapowiadały rzeczowe ustosunkowanie się do jego rządów. Wynik wyborów wykazał ogromne osłabienie stronnictw, zdecydowanie wrogich dla współpracy z J. Piłsudskim, a równocześnie wzmocnienie stronnictw demokratycznych, które w chwilach krytycznych wyraźnie manifestowały swoje sympatje dla Marszałka.

Pierwsze incydenty przy otwarciu sejmu nie powinny wpłynąć ujemnie na tok prac sejmowych. Również i nowowybrany marszałek sejmu zaraz w pierwszem swojem przemówieniu wyraźnie i silnie zaznaczył konieczność współpracy z rządem, a unikania niepotrzebnych rozdrażnień. Także i późniejsze występy marszałka sejmowego zaświadczyły o jego zdecydowanej woli utrzymania w sejmie koniecznej dyscypliny i stworzenia odpowiednich warunków dla normalnego toku prac sejmowych.

Poszczególne stronnictwa, którym zależy istotnie na podniesieniu powagi sejmu i zrehabilitowaniu go w oczach społeczeństwa, powinny zdać sobie dokładnie sprawę ze szczególnego charakteru obecnego sejmu. Sejm obecny, ze względu na jego wielkie znaczenie, możemy nazwać sejmem konieczności państwowych. Jego zadaniem będzie zatem odrobienie wszystkich poprzednich zaniedbań i wytworzenie silnych podstaw dla naszego życia państwowego i gospodarczego.

Stu kilkudziesięciu posłów Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem powinno stać się tym koniecznym ośrodkiem, grupującym dokoła siebie twórcze elementy sejmowe. Są już zresztą dość wyraźne oznaki, że pewne grupy posłów, wchodzące w skład B. B. W. z R. rozumieją potrzebę stworzenia koniecznej większości sejmowej.

Uchwały Rady Naczelnej Związku Naprawy Rzeczypospolitej z dnia 26 marca b. r., powzięte przy obecności dwudziestu kilku posłów, będących członkami Z. N. R. są tego najlepszym dowodem.

Celem dokładniejszego poinformowania naszych P. T. Czytelników o podjętej przez Z. N. R. inicjatywie, świadczącej zarazem wymownie o poważnem przez ten Związek traktowaniu spraw państwowych, przytaczamy niektóre wyjątki ze wspomnianych uchwał:

„Jednym z głównych zadań obecnego sejmu jest przywrócenie powagi ciał ustawodawczych w opinji społeczeństwa, co da się osiągnąć jedynie przez szczere i rzeczowe ustosunkowanie się grup parlamentarnych do wszystkich zagadnień państwowych.

Uważając działalność Izb w zakresie ustawodawczym za właściwą i podstawową ich pracę, Rada Naczelna Z. N. R. wzywa posłów i senatorów Z. N. R. do zwrócenia jak najbaczniejszej uwagi na podniesienie poziomu tych prac i prowadzenie ich wytrwale w myśl politycznego i społecznego programu Z. N. R.

Rada Naczelna Z. N. R. uznaje celowość zachowania w obecnych warunkach politycznych i gospodarczych jednolitości klubu parlamentarnego posłów i senatorów Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, widząc w tem zdrowe dążenie do wpojenia w życie polityczne Polski świadomości, iż w sprawach państwowych możliwe i wskazane jest uzgodnienie stanowiska nawet rozbieżnych czynników społecznych, złączonych wspólną troską o spokojny i zabezpieczony od wstrząsnień wszechstronny rozwój państwa. Równocześnie jednak Rada Naczelna Z. N. R. z naciskiem podkreśla doniosłość ściślejszego współżycia i współdziałania ze sobą tych czynników Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, które, stojąc na wspólnym gruncie demokratycznego programu, reprezentują interesy szerokich mas ludowych, robotniczych, oraz inteligencji pracującej.

Rada Naczelna Z. N. R. uważa, iż sejm obecny winien być terenem planowej pracy, mającej na celu trwałą konsolidację stosunków politycznych w państwie. Stąd też za jeden z naczelnych postulatów należy uznać dążenie do przygotowania podstaw dla stałej większości sejmowej przez stworzenie warunków współdziałania ze sobą czynników, reprezentujących warstwy pracujące wsi i miast, a mogących spotkać się na gruncie realnego programu postulatów społecznych demokracji polskiej, uzgodnionego z wymaganiami naczelnego interesu państwa.

Rada Naczelna Z. N. R. stwierdza, iż wybory obecne raz jeszcze wykazały konieczność planowej akcji, mającej na celu zbliżenie wszystkich czynników demokratycznych wsi i miast na gruncie zrozumienia, że tylko uzgodniony, szeroko pojęty program wszechstronnego podniesienia poziomu życia gospodarczego może być trwałem oparciem, zapewniającem masom pracującym możność należytego wyzyskania przez nie przysługujących im praw, wynikających z ich znaczenia".

Uchwały te nie potrzebują komentarzy. Wykazują one głęboką troskę o podniesienie gospodarcze i polityczne naszego państwa i świadczą o zrozumieniu konieczności oparcia jego losów na szerokich warstwach pracujących wsi i miast.

Hurtownia towarów tekstylnych
AUGUSTYNA SOBALIKA, TARNÓW, KRAKOWSKA 4.

Niebywała okazja taniego kupna wszelkich towarów, jak:
szyfonów, perkalów, dymek, zefirów, chustek do nosa, płótna na prześcieradła, ręczników, madapolanu i t. p.
Wielki skład kołder, kocyków, firanek, chodników, dywanów.

Dewiza hurtowni: „Wielki obrót — mały zysk".

W 10 rocznicę śmierci ś. p. Lucjana Rydla.

Przed dziesięciu laty, dnia 8 kwietnia poniosło artystyczne i kulturalne życie Krakowa dotkliwą stratę: zgasł L. Rydel.

Kto kochał Kraków, jego przepiękną typowo polską okolicę, jego lud wiejski z całym urokiem swojskości i bajecznej kolorowości, ten ze łzą w oku przyjmował wiadomość o śmierci jednego z najsympatyczniejszych i cenionych liryków i piewców czaru ludu i wsi krakowskiej.

Śp. Lucjan Rydel urodził się w Krakowie w r. 1870. Kształci się na uniwersytecie krakowskim następnie w Berlinie i Paryżu. Studjuje wszystkie kierunki literackie. Wielki miłośnik antycznej poezji (tłomacz Iljady), bierze od starożytnych tylko formę i doprowadza ją do mistrzostwa, wlewając w nią indywidualny czar swego serca i duszy. Przemyślanych nadbytowych, nieziemskich światów nie porusza, natomiast chwyta jakby na gorącym uczynku świat zewnętrzny z jego pięknością malarską („Procesja"), dekoratywną stronę życia wiejskiego (Cykl utworów ludowych), serdeczne struny skrzydłem tęsknoty trąca (Liryki), a piękne okolice Krakowa i jego barwny lud hojnie mu natchnieniem służy.

Sztuka jego pisania jest wdzięczna, choć nie wstrząsa do głębi, jest szlachetna i stylowa. Wnosi pierwiastki ożywcze, odradzające, prawdziwe tchnienie artyzmu. Czyta ją z rzetelnem umiłowaniem zrównoważony realista, sentymentalny osobnik, chłopak z pod strzechy wieśniaczej, lub budząca się dusza dziecka. We wszystkich jego utworach widać dojrzałą kulturę, artystyczną erudycję, niezwykłą łatwość wysłowienia się, dla której żaden sposób techniczny niema tajemnic. Temat zawsze zajmujący, typy niepospolite, niekiedy tchnące sensacyjnością, — czy to konflikt miłosny dwojga kochanków z pod strzechy wiejskiej (Zaczarowane koło), czy historja duszy polskiej z r. 1863 (Na zawsze), czy plemienna nienawiść (Bodenheim), czy historyczna trylogja, czy na Jasełkach ludowych wzorowane Betleem polskie. Czy opiewa statuę grecką, korzy się przed Synem Bożym jak asceta, wołając: „Chryste, o Chryste", czy nastroje Maeterlinkowskie tracą sentymentalnym obrazkiem matka, czy na krakowską nutę śpiewa dziarsko, — wiersz jego zawsze dźwięczny, płynny, na najlepszych wzorach kształcony, o wielkim bogactwie efektów.

Gdy o „Młodym" Krakowie, o renesansie poezji polskiej szeroko mówić zaczęto, Lucjan Rydel był jednym z wybitniejszych filarów tego literackiego kierunku. Pierwsze swoje utwory rozsypuje po czasopismach, jak Przegląd Polski, Życie, Tygodnik Polski. — Zbiór poezji wydaje w r. 1889, pomnożony w r. 1902. Pisze wiele do Przewodnika, którego jest redaktorem przez czas dłuższy, wydaje na szpaltach dzienników listy z podróży do Grecji, jest podczas wojny dyrektorem teatru miejskiego w Krakowie, zwalczając jako taki płytki repertuar, a nawołując do wielkiej sztuki, jest jednym z najlepszych krytyków teatralnych Czasu, a nadto jest długoletnim profesorem literatury powszechnej na kursach im. Baranieckiego, miast piastować katedrę na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Uwzględniając cały dorobek kulturalny ś. p. Lucjana Rydla, możemy śmiało powiedzieć, że autor „Zaczarowanego koła" zapisał się niezwykle chlubnie na kartach poezji polskiej.

L. R.

Jesienią.

Z nad pastuszego wstające ogniska,
Błękitne dymy w powietrzu się wloką,
Daleko, szeroko.
Na czarne role, na płowe ściernisko,
We mgle majaczą białe grzbiety wołów,
I pługi rzędem ciągnące na roli
Leniwie. powoli.
Pod niebem szarem i ciężkiem jak ołów,
Wron stada kraczą nad zoraną smugą,
I za wołami krzyczą poganiacze,
Żałośnie długo.
A wiatr w pożółkłych drzewach
Cicho płacze.

L. R.

Z Liryków.

Wiatry wiały
Ten kwiat biały
Z pachnącej jabłoni-
We mgle bladej
Stoją sady,
I Słowik nie dzwoni
Później wcześniej,
Sen się prześni
I kochać przestanę-
Pod powieką
Łzy mię pieką
Łzy niewypłakane.

Popierajcie Towarzystwo Szkoły Ludowej!

Przygotowania do obchodu 3 maja.

Za inicjatywą prezesa tut. Koła TSL. inż. Wowkonowicza i burmistrza Dra Kryplewskiego zwołane zostało w dniu 10 b. m. organizacyjne posiedzenie komitetu obchodu 3 Maja w sali rady miejskiej.

Przewodniczący zebrania burmistrz Dr Kryplewski nakreślił cel zebrania, oraz zaproponował wybranie komitetu wykonawczego i poszczególnych sekcyj.

W skład komitetu wykonawczego weszli, jako przewodniczący burmistrz Dr Kryplewski, inż. Wowkonowicz, starosta Sokołowski, prezes sądu Kruczkiewicz, Dr Mütz, Dr Lubieniecki, płk. Dragat, płk. Romański, poseł Jarosz, prof. Pogoda i kpt. Żyborski.

Ustalono następujący program obchodu:

2 maja o godz. 7 wieczorem zbiórka młodzieży z orkiestrami cywilnemi i wojskowemi pod kapliczką św. Walentego, gdzie tradycyjnie od lat zbiera się młodzież w przeddzień uroczystości majowej.

Następnie capstrzyk orkiestr po mieście.

Przed płytą Nieznanego Żołnierza płonąć będą tego dnia wieczorem znicze.

3 maja o godz. 6 rano pobudka muzyk wojskowych i cywilnych.

O godz. 9 rano solenne nabożeństwo z kazaniem w katedrze, oraz nabożeństwo w synagodze.

Po nabożeństwie nastąpi defilada oddziałów wojskowych i Przysposobienia Wojskowego.

O godz. 12 w południe akademja w sali kina „Marzenie".

O godz. 3 popołudniu zawody młodzieży i organizacji Przysposobienia Wojskowego na boisku Tarnovii.

O godz. 8 wieczór odbędzie się w Sokole uroczysty wieczorek.

Przez cały dzień odbywać się będzie zbiórka na TSL., a w myśl postanowienia Komitetu Honorowego Daru Narodowego 3 Maja dochody z wszelkich imprez w dniu tym urządzonych przeznaczone są na cele oświatowe.

T. S. L. wyda nalepki do dekoracji okien, które rozprzedawane będą po księgarniach i sklepach.

Burmistrz Dr Kryplewski oznajmił, że wyda do mieszkańców odezwę, wzywającą do tłumnego udziału w uroczystościach i udekorowania domów.

Wkońcu przystąpiono do wyboru sekcji. Wybrano sekcje: capstrzykowa, akademji, zawodów, urządzenia wieczorku.

Powyższe sekcje mają się ukonstytuować do 23 b. m. i ułożyć program, poczem postanowiony zostanie ostateczny program uroczystości.

Sprawa pochodu po nabożeństwie nie została definitywnie ustalona, — szkoda by było, gdyby pominięto tradycyjną tę manifestację, która np. ubiegłego roku tak podniośle się odbyła.

BACZNOŚĆ! BACZNOŚĆ

Do filji tarnowskiej firmy tekstylnej

Antoniego Uwiery, przy ul. Krakowskiej

nadchodzą co kilka dni świeże najmodniejsze materje na ubrania męskie, suknie, kostjumy i płaszcze damskie, szyfony, płótna białe kolorowe i t. p Ceny konkurencyjne!

Konkursy rolnicze.

Dotychczasowe metody, stosowane u nas szerzenia oświaty rolniczej na wsi, wydawały mimo wielkich poświęceń i finansowych wydatków nikłe rezultaty. Przyczyną tego była nieufność chłopa do odczytów, nie popartych argumentami widzialnymi dla niego, t. j. do rezultatów ulepszonego nowego sposobu gospodarowania, propagowanego przez te prelekcje.

W społeczeństwie całem gruntuje się coraz bardziej myśl, że istotną poprawę w tym względzie osiągnąć można przez zakładanie licznych stacyj doświadczalnych, gdzie właśnie naocznie można będzie sprawdzać korzyści stosowania ulepszonych metod uprawy roli, naturalnie odnośnie do miejscowych stosunków.

Zakładanie stacyj doświadczalnych kosztuje dużo i ani inicjatywa prywatna, ani samorządy, ani rząd nie mają tak dużo pieniedzy, aby ten postulat w najbliższym czasie wypełnić. Za wzorem więc Ameryki przystąpiono w tym roku na terenie całej Polski do urządzania t. zw. konkursów rolniczych, a w pierwszym rzędzie do konkursu nad uprawą kukurydzy. Myślą przewodnią takiego konkursu jest to, aby każdy gospodarz nauczył się sam przeprowadzać doświadczenia w swojem gospodarstwie, aby sam oprócz zachęty i pomocy w tym kierunku, przekonał się naocznie o korzyściach analizowania poszczególnych gałęzi swojego gospodarstwa.

Drugim celem tegorocznego konkursu jest rozpowszechnienie uprawy kukurydzy, rośliny w samem gospodarstwie rolnem bardzo użytecznej, która przez instytut bydgoski została dla naszych warunków klimatycznych zaaklimatyzowana i daje pewność wysokiej plenności.

Inicjatywę urządzenia takiego konkursu w okręgu tarnowskim wziął w swe ręce Związek młodzieży polskiej i w tym celu powstał ogólny komitet konkursowy, a w trakcie tworzenia są: sąd konkursowy i komitety powiatowe.

Konkursy w ten sposób urządzane mogą więc wypełnić tę lukę w szerzeniu kultury rolniczej, która zresztą u nas bardzo nisko stoi i nie wątpimy, że władza i instytucje, a także i wszyscy, którym dobro wsi polskiej leży prawdziwie na sercu, w tej sprawie wezmą udział i cegiełkę swej pracy dla dobra ogólnego ze swej strony dodadzą.

Szczegóły urządzenia konkursu są podane w specjalnej instrukcji, którą nabyć można w Związku młodzieży polskiej w Tarnowie za opłatą 1 zł.

Apel ten skierowuję do osób bliżej ze wsią związanych, a więc do P. T. Księży, Ziemian i Nauczycieli i nie wątpię, że idea konkursów rolniczych znajdzie u nich jak najprzychylniejsze poparcie.

Adam Marszałkowicz
Prezes Komitetu Konkursowego.

Zgon twórcy pomnika Mickiewicza w Tarnowie

Dnia 28-go marca zmarł w Krakowie w 70 roku życia artysta rzeźbiarz Tadeusz Błotnicki, twórca pomnika Adama Mickiewicza, wzniesionego w Tarnowie na placu Kazimierza Wielkiego.

Śp. Tadeusz Błotnicki, rodem ze Lwowa, wyszedł z pięknej plejady uczniów krakowskiej szkoły sztuk pięknych za czasów Matejki. W szkole tej od 18 roku życia odbywał studja na wydziale rzeźby u Marcelego Guyskiego, a następnie kształcił się w wiedeńskiej akademji sztuk pięknych. Po dłuższym pobycie we Włoszech, zwłaszcza we Florencji, osiadł na stałe w Krakowie i tutaj przepędził życie na twórczości rzeźbiarskiej.

Już w r. 1887 wyróżnił się jako artysta, dając na wystawie krakowskiej rzeźbę „Samson", nagrodzoną medalem, oraz wystawiając we Lwowie biust w bronzie „Św. Ignacy Lojola". Zaznaczył się też szybko jako płodny autor wielu dzieł rzeźbiarskich, rodzajowych, kompozycyj, medaljonów i plakiet. Z celniejszych dzieł artysty znajduje się w Muzeum Narodowem w Krakowie biust Stefana Buszczyńskiego, oraz medaljon Lenartowicza.

W rzędzie pomników dłuta Błotnickiego znajduje się w Krakowie na plantach koło teatru miejskiego pomnik Bałuckiego, — pozatem w kilku miastach Małopolski są rzeźbione przez Błotnickiego pomniki Adama Mickiewicza, który to temat artysta opracowywał ze szczególniejszem zamiłowaniem.

Pomnik Adama Mickiewicza w Tarnowie wzniesiony został za inicjatywą mieszkańców miasta, a staraniem komitetu obywatelskiego, na którego czele stał tutejszy rejent, Brzeski. Pomnik w czasach austrjackich niejednokrotnie był miejscem patrjotycznych manifestacyj młodzieży.

Budowa mauzoleum gen. Bema.

Roboty koło budowy mauzoleum postępują szybko. Żelazo-betonowa konstrukcja została już postawiona. Modele do robót sztukatorskich zostały już wykonane w Krakowie, obecnie robione są formy z tych modeli i wykonuje się części ze sztucznego kamienia.

Komitet już otrzymał przekaz na przesyłkę 500 kg. bronzu armatniego na łańcuchy, które okalać będą mauzoleum. Łańcuchy te składać się będą ze 150 ogniw, każde po 6 kg. Dalsze 400 kg. bronzu wkrótce zostaną nadesłane.

Tempo budowy wskazuje, że mauzoleum będzie gotowe prawdopodobnie z końcem maja.

Zasługa w tem rektora Szyszko-Bohusza, który z niezwykłą gorliwością czuwa nad robotami, czyniąc to zresztą zupełnie bezinteresownie.

Pierwsza szkoła chmielarska w Polsce.

Jak donosi N. Reforma, w dniu 16 bm. odbędzie się w Łucku uroczyste otwarcie pierwszej szkoły chmielarskiej, powstałej z inicjatywy wołyńskiego Towarzystwa Rolniczego. Kierownikiem tej nowej, jedynej na razie w naszem państwie fachowej uczelni będzie p. Bolesław Składziński, inżynier-agronom, jeden z nielicznych specjalistów tej gałęzi, absolwent czesko-słowackiej wyższej szkoły chmielarskiej. Założenie fachwej uczelni chmielarskiej jest poważnym krokiem naprzód w dziedzinie naszego chmielarstwa. Zakładów tych niewiele jest w Europie i nawet Czechosłowacja, gdzie plantowanie chmielu stoi na wysokim poziomie, posada tylko trzy szkoły chmielarskie. Na razie projektowany jest w szkole łuckiej 11-miesięczny kurs, po którego ukończeniu obowiązywać będzie uczniów praktyka roczna na plantacjach. W celach pokazowo-wykładowych zostanie założona przy szkole wzorowa plantacja chmielu, — prócz tego uczniowie będą korzystać ze znajdującej się w pobliżu chmielarskiej stacji doświadczalnej.

F. Ostini.

Drozd.

(Przełożył El.).

Od kilku tygodni mieszkali w trójkę w zacisznym domku tyrolskim: baron, baronowa i artysta malarz. Byli gośćmi gospodarza. Spotykali się tylko przy stole, gdyż malarz całe dnie spędzał w górach, oglądając i malując cudowne górskie widoki. Po powrocie z każdej wycieczki opowiadał przy stole o cudach, jakie widział, ale wnet wstydził się swego młodzieńczego zapału i rumienił się, jak młoda dziewczyna. Baron starał się ukryć za szklanką wina swój drwiący uśmiech, lecz na twarzy pięknej jego małżonki ukazywał się wtedy odblask jego rumieńca. Nikt nie mógł powiedzieć, jakiego uczucia było to wyrazem. Nawet ona sama nie wiedziała...

Baronowa przyjechała tu dla odpoczynku i uspokojenia nerwów. Baron był przez cały dzień zajęty: czytał, pisał, a pozatem polował. Miał on istną manję zabijania ptaków, które później oddawał do wypychania.

Strzelać jednak nie umiał zbyt dobrze, chociaż posiadał najlepszą broń.

Młoda, bo trzydziestoletnia jego żona nie próbowała zmienić jego upodobań, — wiedziała bowiem, że usiłowania jej nie doprowadzą do żadnego celu. Baron robił zawsze to, co chciał. Miał żonę taką, jaki mu było potrzeba i nie dbał bynajmniej o to, żeby jej dać zadowolenie. Nie troszczył się również o jej wierność, gdyż wiedział, że bała się go chorobliwie od czasu, jak jej wyznał, że zabił w pojedynku kochanka pierwszej swej żony.

— Jest to jedyny gruby zwierz, jakiego położyłem trupem — mówił baron.

Bała się go od wtedy, ale poczuła jednocześnie żądzę wyzwolenia się od tego człowieka. Głucha tęsknota za zemstą, za wzbronionem jej szczęściem, potężniała w niej z dnia na dzień. Ale dotychczas jeszcze go nie zdradziła.

I teraz na swej drodze spotkała malarza...

Pewnego wieczoru spożywali razem wieczerzę. Baron był wściekły, bo nie udało mu się zastrzelić napotkanego dziś drozda, który był tutaj rzadkim okazem. Na złośliwą uwagę żony zawołał na nią: „Tea!" — głosem tak groźnym i ponurym, że przez długą chwilę nikt nie śmiał przerwać przykrej ciszy. Baronowa siedział do końca wieczora blada i milcząca, a przy pożegnaniu podniosła na malarza załzawione oczy, które wyrażały jakąś niemą prośbę.

Od tego dnia młody artysta coraz częściej spotykał jej zagadkowe spojrzenie. Czy to była skarga? Czy pytanie? Czy zachęcenie?

Po każdem takiem spotkaniu spędzał bezsenną noc. Nigdy jeszcze nie pożądał żony innego i myśl ta wydawała mu się okrutną.

Spotkał ją pewnego razu w przedsionku, a tym razem oczy jej wyrażały głęboki wyrzut. Szepnęła, przechodząc:

— Ach... ty, ty...

Na drugi dzień przy obiedzie gospodarz domu wyraził zdziwienie, że jego goście nie widzieli dotychczas najpiękniejszego zakątka w okolicy. Był to górski wierzchołek, pokryty wiecznym śniegiem i zamknięty między dwiema stromemi ścianami.

Baron oświadczył, że nie uznaje wycieczek w góry i zaproponował malarzowi, żeby zabrał tam jego żonę, jeżeli jej waga siedemdziesięciu kilogramów nie stanowi dlań zbyt wielkiego ciężaru.

Malarz po krótkiem wahaniu zgodził się. Czuł, że teraz rozstrzygnie się jego los i że brak mu sił, aby walczyć z przeznaczeniem.

(Dokończenie nastąpi).

Wiadomości prawnicze.

Ostatnie orzeczenie sądu najwyższego w Warszawie w sprawach mieszkaniowych:

Potrzeba mieszkania dla właściciela domu stanowi ważną przyczynę wypowiedzenia.

Nieuiszczenie w terminie pomimo upomnienia dodatkowych opłat za świadczenie pociąga za sobą skutki na równi z zaleganiem komornego.

Nie może usprawiedliwiać zaległości czynszowych brakiem pracy lub nędzą wyjątkową ten, kto zajmuje mieszkanie większe, niż jego stan majątkowy na to zezwala.

Przez nędzę wyjątkową rozumieć należy nędzę wielką, niezwykłą, a nie nędzę chwilową.

Zaległość dwóch rat czynszowych jest nietylko wtedy ważną przyczyną wypowiedzenia, gdy zaległość obejmuje pełne raty czynszowe. Wystarczy, gdy w czasie płatności następnej raty poprzednia nie jest jeszcze w całości zapłacona, gdy więc zaległość wynosi tylko więcej jak jedną ratę.

Jeśli lokator popadłszy w zaległość z dwoma ratami czynszowemi chce je uiścić wskutek upomnienia właściciela przed nadejściem terminu płatności trzeciej raty, to zwłoka ta nie daje podstawy do wypowiedzenia.

Zasądzenie lokatora na dłuższą karę więzienia za kradzież jest ważną przyczyną wypowiedzenia.

Jeśli kupiec dobrowolnie opuszcza lokal wzięty w najem, to jego wspólnik nie może korzystać z ochrony lokatorów.

Budynki częściowo lub prowizorycznie odbudowane, lub gruntownie przebudowane są tylko o tyle wyjęte z pod ustawy o ochronie lokatorów, o ile części odbudowane zawierają nietylko pomieszczenie przemysłowe, ale także i lokale mieszkalne.

Orzeczenie władzy administracyjnej którem budynek znajdujący się w złym stanie uznano za pustkę i zlecono właścicielowi opróżnienie i zburzenie go, nie stanowi jeszcze podstawy dla ważnej przyczyny wypowiedzenia, o ile w orzeczeniu nie stwierdzono, że budynek grozi zawaleniem.

Złamanie przez lokatora umownego zakazu podnajmu może być ważną przyczyną wypowiedzenia tylko wtedy, jeżeli pociągnęło to za sobą dla właściciela dotkliwą szkodę.

Znaczne dochody

uzyskają zdolni zastępcy przez łatwą sprzedaż artykułu na raty. — Odpowiednie dla Pań i Panów, którzy w dziale ubezpieczeniowym, księgarstwie, zamków patent., powiększeń fotografji i t. p. pracują i ewentualnie subagentów zatrudniają.

Zgłoszenia pod „Dochód dzienny 50 zł " do biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, Rynek 8.

Z chwili bieżącej.

Biuro regionalnej grupy posłów i senatorów B. B. W. R. wojew. krakowskiego zostanie w najbliższym czasie otwarte w Krakowie. Interesantów przyjmować będzie stale urzędujący sekretarz.

Na czele biura stoi przewodniczący grupy regjonalnej poseł Dr Dyboski.

Adres biura i godziny przyjęć zostaną wkrótce podane w dziennikach.

Sprawa budowy rzeźni zostanie ostatecznie rozstrzygnięta na posiedzeniu rady miejskiej w poniedziałek 16 b. m.

Przyłączenie gmin do Tarnowa wchodzi na tory konkretne. W przyszłym tygodniu magistrat rozpatrzy całokształt sprawy i poweźmie decyzje dalszej akcji w tej sprawie.

Dożywotnim prezesem honorowym wybrało stowarzyszenie żydowskich rękodzielników p. wiceburmistrza Dra Mütza w dowód wdzięczności za zasługi położone koło rozwoju stowarzyszenia, zarazem w swem lokalu zawiesili rękodzielnicy jego portret.

Zebranie Powiatowego Komitetu Przysposobienia Wojskowego. Dnia 13 b. m. odbędzie się posiedzenie Pow. Komitetu P. W., celem ustalenia planu dalszej działalności. Przedmiotem obrad będzie głównie sprawa urządzenia stadjonu pod budowę którego Komitet posiada już grunt, ofiarowany przez ks. Sanguszkę. Komitet rozporządza obecnie gotówką przeszło 10 tysięcy złotych, tak, że do budowy przystąpić już może, musi się jednak zająć w dalszym ciągu zbiórką funduszy, chcąc stadjon należycie urządzić.

Zabawa Klubu Sportowego 16 p. p. W sobotę 14 b. m. odbędzie się w salach Sokoła I. zabawa Klubu Sportowego Szesnastki. Początek o godz. 8.30.

Dochód przeznaczony na cele sportowe pułku.

Włamanie. Dnia 1 kwietnia pomiędzy godziną 15 a 16 włamał się sprawca do zamkniętego mieszkania Izraela Keitscha w Tarnowie przy ul. Kaczkowskiego l. 1 i skradł na szkodę tegoż 1 lichtarz duży srebrny, 2 lichtarze pojedyncze mniejsze, 1 zegarek branzoletkowy damski i wiele innych rzeczy, wartości 600 złotych.

Powyższego włamania dokonał znany złodziej Henryk Mordarski, pochodzący z powiatu gorlickiego i został dnia 6 b. m. przez policję tarnowską aresztowany i odstawiony do więzienia sądu okręgowego w Tarnowie.

Amatorzy roweru. Dnia 5-go kwietnia znani złodzieje: Alojzy Misterka i Władysław Sacha z Tarnowa skradli w godzinach popołudniowych rower, wartości 220 zł., pozostawiony przed sklepem przy ul. Targowej przez Władysława Srebrę z Tarnowa. Sprawców kradzieży roweru przytrzymano.

Zabójstwo na tle porachunków osobistych. Dnia 9 kwietnia o godz. 18 na gościńcu w Radlnej (pow. Tarnów) został zabity Władysław Sutkowski, lat 20, pochodzący z Poręby Radlnej, a mianowicie w czasie bójki przebił go w plecy Czesław Tyrka z Poręby Radlnej bagnetem, zaś inni pobili go po głowie narzędziem specjalnie zrobionem z ołowiu i sprężyny. Podczas tej bójki został również poważnie pokaleczony Mieczysław Kępa z Poręby Radlnej, syn organisty. Zajście to powstało na tle osobistych porachunków.

Sprawców powyższego zabójstwa: Czesława Tyrkę, Piotra Hojdę, Kazimierza Frysztaka, Antoniego Wzorka, Józefa Gębskiego, Aleksandra Tyrkę i Ludwika Sutkowskiego przytrzymano i odstawiono do więzienia sądu okręg. w Tarnowie.

Ostatnie wiadomości Pat'a.

Współpraca Banku Polskiego z Bankiem Francuskim.

Paryż. PAT. Do Paryża przybył prezes Banku Polskiego p. Stanisław Karpiński. Celem przybycia p. Karpińskiego jest przeprowadzenie z gubernatorem Banku Francuskiego konferencji w sprawie współpracy tych dwóch instytucyj finansowych.

Mussolini o polityce zagranicznej.

Wiedeń. PAT. Według doniesień dzienników z Medjolanu, wygłosi Mussolini na sesji senatu, rozpoczynającej się z początkiem maja, ważną mowę o polityce zagranicznej.

Dalsze szczegóły zamachu na króla włoskiego.

Medjolan. PAT. Według czynionych tu przypuszczeń, zamach został przygotowany w sposób następujący: Latarnie uliczne mają u swej podstawy małe otwory, które można bardzo łatwo otworzyć. Sprawca zamachu, który był z pewnością przebrany za funkcjonarjusza zakładu elektrycznego, pod pretekstem naprawienia latarni ustawił w jej wnętrzu maszynę piekielną z zegarem.

„Vossische Ztg." podkreśla, że jeśli zamach nie był zamachem szumowin, ani zbrodniarzy politycznych, to chyba kryje się poza tem jakiś czyn zbrodniczy, który skierowany był przeciwko osobie króla i nie cofał się nawet przed ofiarami niewinnemi. Jako bezpośrednie następstwa zamachu dziennik przewiduje w najbliższych dniach tygodnia represje, które jak cień wielki piętrzą się nad narodem włoskim.

Owacja dla króla Wiktora Emanuela.

Medjolan. PAT. O godzinie 2.30 popoł. król opuścił w otwartym automobilu, w towarzystwie burmistrza pałac królewski i udał się do instytutu lekarskiego. Podczas uroczystości był on owacyjnie witany przez ludność, która tłumnie wyległa na ulice.

Lokaut w przemyśle metalurgicznym w Saksanji.

Berlin. PAT. W dniu dzisiejszym ogłoszony został w przemyśle metalurgicznym w Saksonji lokaut, który obejmuje 250 tysięcy robotników. Wobec rozbicia się dotychczasowych rokowań cennikowych w przemyśle metalurgicznym, sędzia rozjemczy zapowiedział dzisiaj rozpoczęcie nowych pertraktacyj przy współudziale izby rozjemczej. Na propozycję tą fabrykanci zgodzili się niezwłocznie, podczas gdy organizacja robotnicza zastrzegła sobie czas do namysłu, celem wyznaczenia swojego przedstawiciela. Zebranie się izby rozjemczej wyznaczono na poniedziałek przyszłego tygodnia. Niezależnie od tego oświadczono, iż wobec stanowiska organizacyj robotniczych, zmuszeni są niezwłocznie przeprowadzić uchwałę lokautu.

Synagoga klubem robotniczym.

Moskwa. PAT. Żydowska Agencja Telegraficzna donosi, że w miasteczku Pogrobiszcze, w okręgu mińskim, grupa żydowskich członków związku młodzieży komunistycznej, oraz robotnicy żydowscy wtargnęli do miejscowej synagogi podczas modlitwy z czerwonemi sztandarami i portretami Lenina, oświadczając, że synagoga zostaje przekształcona na klub robotniczy.

Sytuacja rzemieślników w Rosji.

Moskwa. PAT. Żyd. Ag. Tel. donosi, że wychodzący w Charkowie żydowski dziennik komunistyczny „Stern" zaznacza, iż sytuacja rzemieślników żydowskich w Rosji sowieckiej staje się wprost nieznośną z powodu nakładanych na nich ogromnych podatków. Podatki te podwyższają koszty wyrobów w takim stopniu, że nikt nie chce ich nabywać, nie wyłączając nawet współdzielni.

Browar R. X. Sanguszki

poleca swoje wyroby:

Zdrój tarnowski

Piwo bawarskie

Porter

Gustaw Augustyn

Skład towarów papierowych i przyborów szkolnych poleca w wielkim wyborze albumy na fotografje amatorskie, pamiętniki, teczki na biurka, olbrzymi wybór kałamarzy metalowych, szklannych i ze sztucznego marmuru.

Szybka oprawa obrazów. Duży wybór ram.

Ucznia do praktyki

przyjmie Zakład instalacyjny dla wodociągów, centralnego ogrzewania i gazu

S. Warenhaupt, Tarnów, Mała Strusina 25. — Tel. 280.

Miejski Zakład instalacji wodociągowych

przy Zakładzie wodociągowym

ul. Prezydenta Narutowicza (dawniej Strusina) 2

wykonuje:

nowe urządzenia wodociągowe domowe, jakoteż i naprawy tychże.

Magistrat nie będzie zwracał kosztów przedruku za przedrukowanie ogłoszenia w innych pismach.

Biuro architektoniczne i budowlane

Inż. EDWARDA OKONIA

architekty

w Tarnowie, ul. Przecznica Chyszowska 6 Ip.
Telefon 236. Telefon 236.

wykonuje

Plany, kosztorysy, osza cowania, obliczania statyczne i budowy kościołów, dworów, szkół, plebanji, domów mieszkalnych, budynków fabrycznych, zabudowań gospodarczych, wystaw sklepowych i wszystkich robót w zakres budownictwa wchodzących.

Nadbudowy i przebudowy domów oraz pojedynczych mieszkań wykonuje się na dogodnych warunkach zapłaty. Oszacowania uskuteczni się dla banków, sądu i urzędu skarbowego.

Samochody „Citroen” osobowe i ciężarowe. Samochody ciężarowe, podwozia, autobusy „Austro-Fiat”. Motocykle „Puch” 4 i 1/2 HP. Opony i masywy „Dunlop” i „Michelin”. Oliwa Gargoile Mobiloil.

Przedstawicielstwo F-y „Scintilla” S. A. Solura-Szwajcarja, magneta, baterje, rozpruszniki, tablice rozdzielcze, kompletne instalacje elektryczne dla samochodów, reflektory, sucheıy etc.

Akcesorja samochodowe i motocyklowe, akumulatory „ERGS” na składzie:

„AUSTRO-DAIMLER“

Reprezentacja: Tarnów-Mościckiego 4 (Chyszowska).

L. 10552/28.

Ogłoszenie przetargu.

Magistrat miasta Tarnowa ogłasza przetarg publiczny na wykonanie robót budowlanych i rzemieślniczych (z wyłączeniem instalacji) przy budowie dwupiętrowego domu czynszowego (drugiego) na Pogwizdowie.

Plany budowy są do przejrzenia w Urzędzie Budownictwa miejskiego, ul. Wałowa l. 22.

Przedmiary są tam do podjęcia za złożeniem kwoty 10 złotych, jak również warunki są wyłożone do wglądu.

Termin złożenia ofert dnia 21 kwietnia do godziny 12-tej w południe.

Magistrat zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru ofert.

W Tarnowie, dnia 3 kwietnia 1928 r.

Magistrat nie będzie zwracał kosztów przedruku za przedrukowanie ogłoszenia w innych pismach.

PRENUMERATA WYNOSI: Miesięcznie z przesyłką pocztową 90 gr. kwartalnie, 2·50 zł., półrocznie 5 zł., rocznie 10 zł.
CENY OGŁOSZEŃ: 1/40 strony 4 zł., 1/32 str., 6 zł., 1/16 str. 12 zł., 1/8 str. 20 zł., 1/4 str. 40 zł., 1/2 str. 80 zł., 1/1 str. 160 zł.
Zastrzeżenie miejsca 50% drożej. — Drobne ogłoszenia za słowo 20 groszy. — Dla poszukujących posad 50% zniżki.

Wydawca: Komitet Redakcyjny. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Prof. Adolf Kargol. Drukiem J. Pisza w Tarnowie, pod zarządem St. Starostki.